

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOŚCIAMI:
Za pierwszy kwartał od 1go stycznia do ostatniego marca 1855 wynosi:

dla odbierających (w kantorze	:	:	:	:	3 złr. 45 kr.
(z poczty	:	:	:	:	4 złr. 30 kr.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Rosya. — Grecya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 23. grudnia. Jego cesarzewicz. Mośc Arcyksiąże Karol Ludwik przybył do Wiednia d. 21. b. m. o god. 7. wieczór. — (Przez pomyłkę podano w Gazecie wczorajszej d. 22.)

Kraków, 13. grudnia. Trzy okręgowe komisye uwolnienia od ciężarów gruntowych w Wielkiem księstwie Krakowskiem załatwiły zupełnie po koniec listopada 1854 —, 140 deklaracyi względem należności od dawnych chłopskich gruntów, tyczące się 117 gmin całych i częściowych gmin. W tych gminach uwolniono od ciężarów 5135 obowiązanym z kapitałem indemnizacyjnym 1,033.548 złr. 40 kr., przyczem wydano 119 wyroków gminnych z indywidualnym obrachunkiem kwot uwalniających.

W zaległościach przyznano uprawnionym, a mianowicie za czas od 1. lipca 1847 do 15. maja 1848 1.111 złr. 34⁶/₈ kr. a za czas od 16. maja po koniec paźdz. 1854 23.685 złr. 31²/₈ kr.

Następnie załatwiły te komisye w tym samym czasie 211 deklaracyi względem należności indemnizacyjnych, tyczące się 118 gmin całych i częściowych gmin. W tych gminach uwolniono od ciężaru 1837 obowiązanym, a kapitał uwalniający wynosi 240.867 złr. 37²/₈ kr., z których na ziemię przypada 419 złr. 15 kr., a na obowiązanym 240.448 złr. 47⁴/₈ kr. Przytem wydano 1681 indywidualnych wyroków i 155 głównych wykazów.

Wykazana zaległość dziesięciny wynosi 7.349 złr. 49²/₈ kr. W administracyjnym okręgu Krakowskim sprawdziło dwanaście okręgowych komisji uwolnienia od ciężarów gruntowych po koniec listopada 1854 — 473 deklaracyi wraz z 17.540 pozycjami deklaracyjnymi. Załatwiono zupełnie 234 deklaracyi względem należności poddańczych, tyczące się 233 gmin całych i częściowych gmin. — W tych gminach uwolniono od ciężaru 9255 obowiązanym z kapitałem indemnizacji 1,810.176 złr. 2⁴/₈ kr.

W indemnizacji za poddańcze, nieprzynależnie opłacane należności wykazano 184 złr. 30²/₈ kr.

W zaległościach za czas od listopada 1847 do 15. maja 1848 4442 złr. 40²/₈ kr. a za czas od 16. maja po koniec paźdz. 1747 41.484 złr. 24 kr.

Przytem wydano 246 wyroków gminnych i 37 wykazów głównych.

Następnie załatwiły zupełnie te komisye w tym samym czasie 61 deklaracyi względem zniesionych za słuszną indemnizacją należności, tyczące się 54 gmin całych i częściowych gmin, i uwolniły w tych gminach 349 obowiązanym. Odnośny kapitał indemnizacyjny wynosi 191.131 złr. 15 kr., który na obowiązanym przypada.

W zaległościach dziesięciny wykazano 2428 złr. 48¹/₈ kr. Przytem wydano 346 wyroków indywidualnych, 288 wykazów specjalnych względem zaległości dziesięciny i 61 wykazów głównych.

W ogóle więc uwolniono od ciężarów gruntowych w administracyjnym okręgu Krakowskim 14.408 obowiązanym z zniesionymi za słuszną indemnizacją należnościami i z kapitałem 2,843.724 złr. 42⁴/₈ kr., tudzież 2186 obowiązanym z indemnizacyjnymi należnościami i z kapitałem indemnizacji 259.999 złr. 12²/₈ kr.

C. k. ministeryalna komisya uwolnienia od ciężarów gruntowych przyzwoliła po koniec listopada 1854:

a) z zastrzeżeniem sądowego przyznania w zaliczkach kapitału 3,666.550 złr.

b) w zaliczkach rent w obligacjach 3,317.880 złr.

Wynosi przeto cała, dla uprawnionych częścią przez okręgowe komisye wykazana, częścią przez ministeryalną komisye zaliczkami przyzwolona indemnizacja 10,088.153 złr. 55 kr. m. k.

Nakoniec przyznała c. k. ministeryalna komisya uwolnienia od ciężarów gruntowych uprawnionym w indemnizacyjnych i wykupujących kapitałach z zastrzeżeniem sądowego przyznania 532.024 złr. 40 kr., następnie przyznała stanowczo w zaległościach za czas od 1. lipca odnośnie od 1. listopada 1847 do 15.

maja 1848 1.125 złr. 39 kr. a za czas od 16. maja po koniec paźdz. 1848 10.266 złr. 16²/₈ kr. nakoniec w zaległościach dziesięciny 3.284 złr. 42⁴/₈ kr.

Natomiast zaasygnowała c. k. dyrekeya funduszu uwolnienia od ciężarów grunt. w zaliczkach kapitału i rent, tudzież w likwidowanych zaległościach rent po koniec listopada 1854, w c. k. kasach uwolnienia od ciężarów gruntowych 3,590.550 w 5.809 sztukach obligacyi; poczem kasy wydały stronom w 4367 obligacjach kwotę 3,000.950 złr.

(Wykaz czynności Żandarmeryi.)

Wiedeń, 15. grudnia. Następujący wykaz czynności żandarmeryi krajowej w ciągu czwartego wojskowego kwartału, to jest od 1. sierpnia po koniec października b. r., stawia nanowo świetny dowód gorliwości z jaką c. k. żandarmerya odpowiada swemu powołaniu. W ciągu bowiem namienionego czasu wykonała: 417.911 patrolów, 23.197 eskortowań aresztantów, 1751 konwojów podróźnych i kurjerów, 4336 asystencyi przy indagacyach sądowych, 357 konwojów przy paropływach. Posługi zaś pełnione przy schwytaniu, aresztacyi i doniesieniu o zbrodniach, przestępstwach i wykroczeniach liczą przypadków: za zdradę stanu 8, obrazę majestatu i członków cesarskiego domu 72, szpiegostwo i porozumienie z nieprzyjacielem 5, powstanie i rozruch 27, gwałt publiczny 464, nadużycie władzy urzędowej 87, fałszowanie publicznych papierów kredytowych i monety 74, zaburzenia religijne 127, gwałcenie i inne zbrodnie bezwstydu 149, mord i zabójstwo 226, spędzenie i podłożenie dziecięcia 76, ciężkie uszkodzenie cielesne 937, podpalanie 256, kradzież, przeniecierstwo i oszukaństwo 21.783, rozbój 445, podwójne małżeństwo 2, oszczerstwo 37, dezercyę 595, dawany zbrodniarzom przytułek 270, słowna lub czynna obraza publicznego urzędnika, slugi lub straży 687, opór przeciw żandarmeryi, obraza jej 647, burzycieli pokoju, excasantów, opilców, włóczęgów nocnych 7892, kaleczących samych siebie 35, żebraków, włóczęgów bez paszportu 56.424, zbiegów rekrutacyi 1203, graczy hazardownych 1698, aresztantów lub więźniów indagacyjnych, ściganych listami gończymi 1656, za noszenie znamion politycznych, podejrzanych politycznie 70, przekroczenie ustawy broni 836, przekroczenie ustawy polowania, lasu i rybołówstwa 988, przekroczenie patentu domokrądców 890, przekroczenie dochodu pocztowego lub innych przychodów publicznych 7537, inne w powyższych rubrykach nieoznaczone karygodnych czynności przeciw bezpieczeństwu publicznemu, bezpieczeństwu ludzi pojedynczych i przeciw moralności publicznej 188.307. Wynalezienie 467 trupów, 275 rannych i chorych, następnie przy 11.525 śledztwach domowych wszelkiego rodzaju, 3448 pozwach sądowych za świadków, 51 posiedzeniach gminy, 25 egzekucyach wyroków, 1843 pożarach, 75 wezbraniach wód, 2 konskrypcyach i asenterunkach; przypadków zabicia użyciem broni przeciw gwałtownemu oporowi lub ucieczce zaszło 7.

Hiszpania.

(Odpowiedź na mowę od tronu. — Zabiegi demokratów. — Wojsko. — Kasa amortyzacyjna. — Doniesienia z Kuby.)

Madryt, 7. grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Kortezów odczytał sprawozdawca p. Lafuente projekt do adresu odpowiedzi na mowę od tronu. Jestto dokument ułożony bardzo jasno i w wy-

razach stanowczych, i przyrzeka bardzo liberalną konstytucję, oskarżenie ministrów, którzy zaniedbali swe obowiązki i utrzymanie tronu Izabelli II. Zgromadzenie rozporządziło, by ten projekt wydrukować i rozdać między deputowanych. Dzień obrad będzie później oznaczony.

Demokraci mają zamiar podać jutro petycję do Kortezów, ale władza przedsięwzięcie środki ku zapobieżeniu tej demonstracji.

W korespondencji Paryskiej z Madrytu z d. 7. grudnia donoszą: Według planu generała O'Donnella przedłożonego wczoraj Kortezom będzie armia hiszpańska liczyć w roku przyszłym 46.000 infanterji, 12.000 kawalerji, 10.000 artylerji i 2000 inżynjerji. Rezerwa będzie się składać z 72 batalionów, a zaraz po jej utworzeniu będzie piechota zmniejszona na 36.000 ludzi. Z przyzwolenia tego planu, który mianowana do sprawdzenia go komisja przyjmie jednomyślnie, chce ministerjum zrobić kwestję gabinetu. — Wczoraj posłano jeneralnemu kapitanowi Nawarry 500.000 realów na zapłacenie żołdu.

Wczoraj otwarto kasę amortyzacyjną; zaległe prowizye ostatniego półrocza mają być jak najprędzej zapłacone.

Najnowsze doniesienia z Kuby są bardzo pomyslnie. Gubernator Concha ręczy za bezpieczeństwo kolonii i donosi o odkryciu w Baracon sprzysiężeniu, do którego głównych przywódców należy Amerykanin Scott. Dwa statki pakunkowe państw zjednoczonych skonfiskowano w porcie, iż miały na pokładzie mnóstwo broni, pism podlegających i znaczną liczbę numerów wychodzącego w Nowym Yorku dziennika *Verdad* pod redakcją zbiegów z Kuby. Wypadek ten podą gabinetowi washingtonskiemu bez wątpienia powód do nowych zażaleń. (Zeit.)

(Pocztą madrycka. — Drożyzna chleba niepokoi. — Zakaz dziennika „Echo Barykad.“ — Zamiecie śnieżne.)

Madryt, 6. grudnia. Powtórne podwyższenie ceny chleba wywołało dzisiaj znowu niepokoję w kilku dzielnicach miasta. Niektórzy piekarze pozamykali przed południem swoje sklepy.

Dziennik *Echo Barykad* zakazano teraz zupełnie, za ponowne ataki na większość Kortezów, Jej Mość królowę i ministrów. Policja śledzi za redaktorem, by go uwięzić.

Depesza prywatna z Bayony z d. 11. grudnia tak opiewa: „Przybycie Kuryera z Madrytu z d. 8. b. m. opóźniło się przez zamieć śnieżną. Dnia 8. obchodzono w Madrycie uroczystość przy sposobności ogłoszenia Niepokalanego Poczęcia.“ (W. Z.)

Anglia.

(Bil względem milicyi.)

Londyn, 14. grudnia. Na wczorajszym posiedzeniu Izby niższej przedłożył lord Palmerston zapowiedziany bil względem milicyi. Stawał przytem w obronie rządu, któremu zarzucano, że wojnę rozpoczął, nie mając w pobliżkości widowni boju rezerwowego korpusu, i przytoczył w tym względzie między innymi: „Rezerwą, na którą rząd J. M. królowej liczył, jest — naród angielski. Pewnym będąc patriotyizmu Anglików, żąda ministerjum w bilu teraz przedłożonym tylko upoważnienia do przyjęcia oświadczeń pułków milicyi podejmujących się dobrowolnie służby po-za granicami Anglii. Żadnemu w szczególności żołnierzowi z milicyi, i żadnej mniejszości pułku milicyi nie ma być przymus zadany. Idzie zresztą tylko o pełnienie służby garnizonowej w Gibraltarze, Malcie i Korfu, a oprócz tego być jeszcze i to może, że rząd zechce zluźnować milicyę pułki stojące w północno-amerykańskich koloniach. Spodziewa się też, że bil jego nie dozna oporu.“ (Zeit.)

(Bil względem legji cudzoziemskiej. — Rozprawy parlamentarskie.)

Londyn, 14. grudnia. Dnia dzisiejszego donoszono telegrafem z Londynu, że książę Newcastle wniósł bil upoważniający do utworzenia legji cudzoziemskiej w liczbie najwięcej 15.000 ludzi. Inna zaś depesza telegraficzna w tej samej sprawie donosi: Na dzisiejszym posiedzeniu izby wyższej (z 14. b. m.) przedłożył minister wojny, książę Newcastle, bil mający upoważnić rząd do zawierowania 15.000 zagranicznych żołnierzów. Earl Ellenborough zbijał ten bil, dowodząc, że to rzecz niesłuszna i przeciwna konstytucji, zastępować cudzoziemcami milicyę, która ma być wysłana za granicę. Książę Richmond spodziewa się przynajmniej, że niebędą werbować ani dezertarów ani byłych więźniów. Lord Derby popiera tę uwagę. Lord Aberdeen broni bilu dobitnie i w końcu zezwała izba na pierwsze odczytanie. — W izbie niższej odpowiedział Lord John Russel na interpelację odnoszącą się do traktatu austriackiego, że rząd oczekuje dziś w drodze telegraficznej wiadomości o wymianie ratyfikacji i że zaraz po otrzymaniu ratyfikowanego traktatu przedłoży go parlamentowi. Potem przyjęto bil względem milicyi przy drugim odczytaniu. Obrady komitetowe oznaczono na poniedziałek. W ciągu dyskusji oświadczył lord Palmerston, że nienastąpi żadna zmiana w organizacji pułków milicyi; za powrotem pozostaną one znowu milicyę hrabstw. Sekretarz wojny, Sidnej Herbert dodał do tego, że oficerowie milicyi nieotrzymają żadnej rangi w szeregach armii, by niezniechęcić przeto oficerów wojska liniowego. (A. B. W. Z.)

Francya.

(Recepcya w dzień nowego roku u dworu. — Pomyślna utarczka w Algierii. — Sprostowanie o jeńcach rosyjskich.)

Paryż, 16. grudnia. W dzień nowego roku będzie Jego Mość Cesarz przyjmował Ciało dyplomatyczne i korporacje konstytucyjne, 2. zaś stycznia o 9 godzinie wieczór będą JJ. MM. Cesar-

stwo przyjmować damy ciała dyplomatycznego i te, które już dawniej były przedstawione; także mężczyźni będą przyzuszczeni do tej recepcji, a wszyscy wystąpią przytem albo w uniformach albo też w ubiorze galowym.

Z Algieru otrzymał minister wojny depeszę telegraficzną z 4. b. m. z doniesieniem, że miasto Tuggurt poddało się Francuzom, którzy tym sposobem są teraz panami całej krauy zwanej „Quede Righ.“ To poddanie poprzedziła na dniu 29. listopada bitwa pod Mezzarin między Szeryfem Selmanem i kolumną pułkownika Marmier, która skończyła się zupełną klęską Arabów. W Tuggurt instalowano z wielką uroczystością nowego Szeryfa w osobie Nahman Ben Delbaha, sprzyjającego Francuzom szefa Arabów.

Dziennik *La Presse* podaje list oficera mającego dozór nad jeńcami rosyjskimi, który prosi o wcieleniu 318 Polaków do legji cudzoziemskiej i wywołanych tem zatargach między Polakami i Rosyanami, które musiano przytłumić przemocą oręża. Podana liczba Polaków, którzy przyjęli służbę, jest zbyt nie przesadzona, a nawet większa część tych, którzy 23. listopada zgłosili się do służby, cofnęła później swe oświadczenie. Między Polakami zaś i Rosyanami nieprzyszło do najmniejszej zwady, któraby wymagała użycia siły zbrojnej. (Abbl. W. Z.)

Niemce.

(Sprawy w izbach.)

Berlin, 15. grudnia. Na dzisiejszym posiedzeniu izby drugiej przypadł z porządku dziennego pod obrady wniosek deputowanego *Vincke* względem adresu.

Prezydent ministrów rozpoczął debatę kilką słowy, by jak się wyraził skrócić ją niektórymi uwagami. Między powodami za wydaniem adresu, przytaczają także ten, że rząd musi się spodziewać adresu; rzecz jednak ma się wcale inaczej. Gdy ministrowie naradzali się nad tem, czyli jest rzeczą stosowną, ażeby Jego Mość król otworzył izby osobiście, rozważano także, czyli adres i debata nad nim jest zbawienna dla kraju i czyli koniecznie wynika z tego aktu. Obydwie kwestye zaprzeczono. Przeciw debacie nad adresem mówi to, że rząd według obecnego stanu układów politycznych niemoże bez szkody komunikować odnośnych stosunków. Kompetencya izby do wydania adresu jest niewątpliwa, również i rozmiar, jaki chce nadać adresowi samemu i debacie nad nim, zawisł od niej. Ale rząd będzie się musiał wstrzymać nawet od prostowania wypadków, gdyby je mylnie przytoczono. Ci członkowie izby, którzy głos zabierają, niechaj pamiętają o tem, że Prusy zostają potąd ze wszystkimi państwami w pokoju i niechaj się do tego zastosują.

Potem odczytał dep. *Berg* raport komisji, która się większością 6 głosów przeciw 1 oświadczyła przeciw wydaniu adresu.

Deput. *Reichensperger* (Geldern) oświadczył się przeciw wnioskowi komisji. Prawa strona izby jest tylko dlatego przeciw adresowi, iż niechce głośno pochwalać polityki rządu, ale nie zawiera także przeciwnie się oświadczyć.

Wniosek, by na mowę od tronu odpowiedzieć adresem i mianować ku temu komisję, odrzucono w imiennem głosowaniu większością 170 głosów przeciw 112. Deputowany *Bethmann Hollweg* cofnął przeto swój wniosek względem wydania adresu, gdyż po wypadku dzisiejszego głosowania nie ma już widoków przyjęcia. (Wien. Ztg.)

(Sprawy w izbach. — Doniesienie o stanie zdrowia J. M. Cesarzowej Rosyi.)

Berlin, 16. grudnia. Przedłożony wczoraj od rządu izbie drugiej projekt do ustawy, tyczący się zmiany dokumentu konstytucyjnego z 31. stycznia 1850 względem nazwy izb i zdolności do powzięcia uchwały izby pierwszej jest następującej osnowy:

§. 1. „Izba pierwsza będzie nadal nazywać się izbą magnatów, a izba druga izbą deputowanych. Spólną nazwą obudwu izb jest: Sejm powszechny. §. 2. Izba magnatów nie może powziąć żadnej uchwały, jeżeli nie będzie obecnych najmniej sześćdziesięciu członków, powołanych na mocy rozporządzenia z dnia 12. października 1854 do krzesła i głosowania.“

Jej Mość Cesarzowa Rosyi jest od wczoraj (15.) według doniesień z Gieczyny zdrowsza. Ma wprawdzie nieco większy kaszel, ale zresztą stan jej zdrowia nie daje obawy.

Rosya.

(Rozkaz dzienny do armii dońskiej.)

„*Inwalid rosyjski*“ podaje między innymi także następujący rozkaz dzienny do armii dońskiej:

Nowy Czerkask, 21. lutego 1854 Nr. 4. Kochani koledzy! Odgłos bitew, zuany Wam od kolebki aż do grobu, rozlega się teraz u granic naszej ojczyzny za świętą, prawdziwą wiarę i dla uwolnienia naszych współwcierców na wschodzie z jarzma muzulmańskiego. Dla tych świętych celów i dla stawy swego wielkiego państwa podniósł nasz Cesarz oręż i wzywa Was wierni Dońcy do szeregów armii, która od wieków do wieków wstawiała swe imię dziełami oręża, a teraz w strasznym dla nieprzyjaciół uzbrojeniu wystąpiła ku obronie tych miejsc, które niegdyś uświęciła ziemską obecność naszego Zbawiciela. W przypuszczeniu, że Mahometanie i ich zachodni sprzymierzeńce, którzy z flotami swemi wpłynęli na Czarne morze, powzięli skrycie uchwały, chociaż próżny zamiar, wpaść na wybrzeża azowskiego albo czarnego morza, raczył Jego Ces. Mość poruczyć mi ich obronę i uzbroić armię dońską, by uchwałę przedsięwzięcia nieprzyjaciół ukarać na tych samych polach, na których przodkowie nasi gromili władców azowskich, gdzie Piotr Wielki

postępował na czele swoich Drużynów, i gdzie zabłysła jutrzienka naszej sławy wojennej. Pośród Was przyjaciele nieznana jest słabość ducha; w żyłach każdego płynie krew bohaterka. Spieszcież waszyscy na głos naszego Monarchy do walki z naszymi nieprzyjaciółmi, wzniescie nowy pomnik zwycięstwa na znanych Wam wybrzeżach— a cienie waszych przodków będą z innego świata patrzeć na wasze czyny i błogosławić swoim potomkom. Ja nieopuszczę was koledzy, lecz będę podzielać wasze trudy i marsze, będę w każdym niebezpieczeństwie z wami i poczytam sobie za największe szczęście dowodzić Dońcami na polu bitwy. Azeby każdy wiedział, jak się ma zastosować, podaję niniejszem do wiadomości powszechniej, że terazniejsze uzbrojenie rozciąga się tylko na tych, którzy już służyli i którzy dzielą się na dwie części: jeden występuje zaraz, drudzy zaś pozostają w domu aż do dalszych rozkazów. Ci co pozostają mają tylko być zawsze w pogotowiu, ale ochotnicy mogą wstępować zaraz w szeregi kozaków. Wy wszyscy zaś, przyjaciele, siodłajcie wasze konie, ostrzeicie wasze szable, przytwierdźcie wasze straszne groty do lanc i w imię Boga i Cara spieszcie za mną.

Ataman zastępca generała kawalerji Chomutow.
(Abb. W. Z.)

Grecya.

Ateny, 8. grudnia. Minister wojny, generał Kalergis, odsadził od posad wszystkich tych oficerów i urzędników wojskowych, którzy z obawy przed cholera opuszczili bez pozwolenia swe stanowiska, i mianował innych na ich miejsce. (Abbl. W. Z.)

Z teatru wojny.

(Polozenie i stan obecny wojsk według Soldatenfreund.)

„Oesterr. Soldatenfreund“ pisze: Zbrojne siły sprzymierzonego zachodu w Krymie wzmocniają się codziennie; również nadchodzą tam bez ustanku zapasy obozowe i zimowe suknie. Korespondentom dziennikarskim, znajdującym się w Krymie, niewolno robić żadnej wzmianki o zmianach w dyslokacji wojska, o poruszeniach armii pontyńskiej ani też o planach naczelnych wodzów. Komenda obozowa, której podlegają wszyscy, ukarałaby na mocy rozkazu dziennego taką publikację wydalaniem każdego korespondenta. Wszystkie więc, cokolwiek donoszą nam z Bałakławy, są to tylko wiadomości o tych wypadkach, które podają także urzędownie dzienniki zachodu. Niema w nich wszakże nic nowego. Najpierw dowiadujemy się z listu prywatnego, że obadwa wojska obozujące po prawym i po lewym brzegu Czernej obwarowały w taki sposób swoje pozycje, że sprzymierzeni mają punkt oparcia w Bałakławie, Rosyanie zaś opierają się o Bacezy-Seraj. Zatoka Chersoneszka (Kamiesz) ma przeznaczenie zasłaniać odwrót korpusu oblężniczego, lub popierać jego działania zaczepne. W drugiej parareli ustawiono już w dwóch wielkich bateriach 130 maskowanych dział pozycyjnych.

Także listy z Odessy potwierdzają tę wiadomość, że Rosyanie fak pod Sebastopolem jak i w samej twierdzy zamysłają zachować ścisły system obrony i zwracać uwagę swoją przedewszystkiem na te działania, które mogą nastąpić od Eupatorii. Książę Menżykow miał nawet o niebezpieczeństwie, grożącym ztamtąd jego armii i twierdzy donieść do Petersburga i oświadczyć zarazem, że nie byłby w stanie oprzeć się silniejszemu działaniu sprzymierzonych od Eupatorii ku Symferopolowi. Na to polecono generał-adjutantowi Osten-Sacken założyć główną kwaterę swoją w Perekopie, bronić z skoncentrowanymi tam wojskami cieśninę, i krzyżować działania sprzymierzonych w Eupatorii. Przygotowania więc do nowej ekspedycji sprzymierzonych ku innemu punktowi Krymu trwają bez ustanku, i to nie tylko w zatokach bułgarskich, ale także w samej Bałakławie. Cel ekspedycji znany jest wprawdzie tylko naczelnemu komendzie, w Odessie jednakże słychać za rzecz pewną, że atak wymierzony jest przeciw wolnemu portowi, gdy tymczasem nasz korespondent z Warny utrzymuje, że silny korpus ma wylądować w Eupatorii i rozpocząć z tamtąd wspomniane wyżej kroki zaczepne.

O poruszeniach wojsk tureckich dochodzą nas najsprzeczniesze wiadomości. Wojska te znajdują się w opłakanyim stanie; zołdu nie pobierają wcale, ich odzież zupełnie zużyta a żywność niezmiernie licha. Najbardziej cierpią na tem wojska w Anatolii, i można bezpiecznie wierzyć tamtejszym doniesieniom, że trzecia część tych wojsk rozwiązała się w bandy geryłów. Nowy Muszyr Ismael Basza koncentruje wszystkie swe wojska w Kars, ale uda się dopiero wtedy do głównej kwatery swojej, gdy rząd wypłaci wojsku zaległy od 13 miesięcy zołd i postara się o jego zaopatrzenie. Churszyd Basza i towarzysze jego udają się jako ochotnicy do Tauryi, usunięty zaś gubernator z Kars jedzie sam do Stambułu, by się bronić przed sądem wojennym przeciw licznym zarzutom. (A. B. W. Z.)

(Doniesienia z pod Sebastopola.)

Monitor podaje następujące doniesienie z Krymu z 7. b. m. „Baterje są już znowu ustawione i rozpoczną swój ogień najdalej w przeciagu trzech dni. Sprzymierzeni są tak mocno obwarowani i zaopatrzeni we wszelkie zapasy, że mogą w razie potrzeby przebyć z łatwością całą zimę na terazniejszych swych pozycjach. Wczoraj wypływały dwa paropływy rosyjskie środ ognia z twierdzy owym prześmykiem, który Rosyanie zostawili sobie otworem. W przejeździe wymieniały kilka strzałów z dwoma małymi paropływami francuskimi, które stały na kotwicy w zatoce Stresajka, niewyrządziły im żadnej szkody. Wreszcie dwie angielskie fregaty i je-

dna korweta francuska zapędziły je strzałami działowymi na powrót do zatoki.“

— Pewien wyższy oficer z obozu pod Sebastopolem wyraża się w poufnym liście temi słowy o tamtejszych działaniach wojennych. „Przed czterestnastu dniami“ — powiada — „był szturm podobny do wykonania. Zaraz po bitwie pod Inkermanem, w której stracili Rosyanie 20,000 ludzi, mogło 10 batalionów wtargnąć do twierdzy, ale nam brakowało tych 10 batalionów, gdyż musieliśmy zasłaniać z zaplecza nasze pozycje. Teraz otrzymaliśmy nieco posiłków, ale to za mało. Staramy się zamknąć twierdzę o ile można. Budujemy reduty od kwarantany aż do końca zatoki. Nasze pozycje dominują nad latarnią morską i okrętem liniowym „Dwunastu Apostołów.“ Trzymamy je na oku i oczekujemy co chwila moździerzy i bomb, których codziennie do 1200 będzie można rzucić do miasta i zmusić je wkońcu do kapitulacyi. Szturm kosztowałby nas 25,000 ludzi. Przejrzałem twierdzę od jednego końca do drugiego i wiem teraz, co w sobie zawiera. Rzecz najslusniejsza, że postanowiono oszczędzać krwi francuskiej. Każę sobie teraz stawiać budę z chrustu, w której umieszczę mój namiot, i będę oczekiwał, kiedy podoba się Bogu rozstrzygnąć naszą sprawę.“ (Abbl. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 19. grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu nocnem ogłosiło ministeryum utworzenie legii cudzoziemców za kwestję gabinetu. Wszczęła się zwawa debata. Lord Russel oświadczył, że Anglia nie ofiarowała nigdy rządowi francuzkiemu pieniędzy dla wojska.

Londyn, 20. grudnia. Drugie odczytanie bilu względem legii cudzoziemców przeszło większością 241 głosów przeciw 202. Disraeli zapowiada nowy opór przeciw bilowi.

Paryż, 18. grudnia. *Monitor* donosi z pod Sebastopola z d. 9. Generał Montebello, który przybył z Bałakławy zapewnia, że generał Liprandi opuścił wzgórze pod Bałakławą i połączył się z księciem Menżykowem w północnej stronie Czernej.

Kopenhaga, 18. grudnia. Prezydent ministrów otworzył volksthing reskryptem królewskim. Dziewięciokrotny okrzyk na cześć króla rozległ się w sali izby. (W. Z.)

Turyn, 18. grudnia. „Opinione“ donosi według wiadomości telegraficznych z Sarzany o wybuchu niepokojów w Kararze; padły wystrzały i raniono kilka osób; cel ma być polityczny; szczegóły niewiadome. (Litogr. koresp. austr.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 22. grudnia. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 33r.10k.; żyta 26r.40k.; owsa 20r.; hreczki 21r.30k.; grochu 27r.30k.; kartofli 11r.; — cetnar siana kosztował 3r.12½k.; okłotów 1r.55k.; — za sag drzewa bukowego płacono 31r.40k., sosnowego 26r.15k. w. w. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 19. grudnia. Według doniesień handlowych płacono w połowie pierwszej b. m. na targach w Szczercu, Jaryczowie i Gródku w przecięciu za korzec pszenicy 12r.30k.—12r.24k.—12r.48k.; żyta 10r.—10r.15k.—11r.; jęczmienia 7r.48k.—7r.51k.—8r.48k.; owsa 7r.24k.—7r.48k.—8r.; hreczki 7r.24k.—7r.48k.—0; kartofli 3r.12k.—0—4r. Za cetnar siana 1r.12k.—1r.20k.—1r.40k. Sag drzewa twardego sprzedawano po 9r.12k.—7r.—8r., miękkiego po 7r.12k.—6r.—6r.24k. Funt mięsa wołowego kosztował 5½k.—5½k.—4k. i garniec okowity 2r.—0—2r.24k. m. k. Kukurudzy, nasienia koniczu i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 22. grudnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	54	5	57
Dukat cesarski	5	53	6	1
Półimperyal zł. rosyjski	10	12	10	14
Rubel srebrny rosyjski	1	58	1	59
Talar pruski	1	51	1	53
Polski kurant i pięciozłotówka	1	26	1	27
Galicj. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów	88	15	88	50
Galicj. listy zastawne ind. z kuponami	75	—	75	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 22 grudnia 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—
Przedano „ „ 100 po	—	—
Dawano „ „ 100	—	—
Zadano „ „ za 100	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 18. grudnia.

		w przecięciu
Obligacje długu państwa	50%	82 ^{7/8} ^{15/16}
detto z r. 1851 serya B.	50%	—
detto z r. 1853 z wyplatą	50%	92
Obligacje długu państwa	4 ^{1/8} 0/0	—
detto	4 0/0	—

detto z r. 1850 z wypłatą	4 ⁰ / ₁₀₀	"	—	—
detto detto detto	3 ⁰ / ₁₀₀	"	—	—
detto detto	2 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀₀	"	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	"	"	229 ¹ / ₂	229 ¹ / ₂
detto detto z r. 1839	"	"	120 119 ¹ / ₂	119 ³ / ₄
detto detto z r. 1854	"	"	98 ¹ / ₁₆ 5 ⁸ / ₈ 3 ⁴ / ₄	98 ⁵ / ₈
Obl. więd. miejskiego banku	2 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀₀	"	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5 ⁰ / ₁₀₀	"	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5 ⁰ / ₁₀₀	"	80	80
detto krajów koron.	5 ⁰ / ₁₀₀	"	74 ¹ / ₄	74 ¹ / ₄
Akcy bankowe	—	—	—	—
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	—	—	478 ³ / ₄	478 ³ / ₄
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	—	—	1870 1872 ¹ / ₄	1871 ¹ / ₄
Akcy kolei żel. Glognickiej na 500 zlr.	—	—	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	—	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lineko-Gmundzkiej na 250 zlr.	—	—	255	255
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	—	—	542	542
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zlr.	—	—	—	—
Galicyskie listy zastawne po 4 ⁰ / ₁₀₀ na 100 zlr.	—	—	—	—
Renty Como	—	—	—	—

Więdeński kurs weksłów.

Dnia 18. grudnia.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	104 ¹ / ₂ 1 ¹ / ₄	104 ³ / ₈	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	127 126 ³ / ₄ l.	126 ⁷ / ₈	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl.	125 ⁵ / ₈ l.	125 ⁵ / ₈	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	93 93 ¹ / ₂ l.	93 ¹ / ₄	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
London za 1 funt sztrl.	12-12 13 14 15 l.	12-14	2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	124 ¹ / ₂	124 ¹ / ₂	2 m.
Marsylia za 300 franków	147 ¹ / ₈ 1 ¹ / ₂	147 ¹ / ₄	2 m.
Paryż za 300 franków	147 147 ¹ / ₈ 1 ¹ / ₄ 1 ¹ / ₂ l.	147 ¹ / ₄	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	216 ¹ / ₂	216 ¹ / ₂	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	384	384	31 T. S.
Cesarskie dukaty	—	—	Agio.
Dueaten al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy więdeńskiej.

Dnia 19. grudnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — Augsburg 127³/₄ l. — Frankfurt 126¹/₄ l. — Hamburg 93¹/₂ l. — Liwna — London 12.16 l. — Medyolan 124¹/₂ l. — Paryż 147¹/₄ l. Obligacye długu państwa 5⁰/₁₀₀ 82¹³/₁₆ — 82⁷/₈. Detto S. B. 5⁰/₁₀₀ 94 — 95. Detto 4¹/₂⁰/₁₀₀ 71³/₄ — 72. Detto 4⁰/₁₀₀ 64¹/₄ — 64³/₈. Detto z r. 1850 z wypłatą 4⁰/₁₀₀ 92¹/₈ — 92¹/₂. Detto z r. 1852 4⁰/₁₀₀ 90 — 90¹/₄. Detto 3⁰/₁₀₀ 49¹/₂ — 50. Detto 2¹/₂⁰/₁₀₀ 40¹/₂ — 41. Detto 1⁰/₁₀₀ 16¹/₂ — 16³/₄. Obl. indemn. Niż. Austr. 5⁰/₁₀₀ 79 — 79³/₄. Detto krajów kor. 5⁰/₁₀₀ 74 — 78. Pożyczka z r. 1834 229 — 229¹/₂. Detto z r. 1839 119¹/₂ — 119³/₄. Detto z 1854 98³/₄ — 98⁷/₈. Oblig. bank. 2¹/₂⁰/₁₀₀ 57¹/₂ — 58. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5⁰/₁₀₀ 96 — 98. Akc. bank. z ujmą 1243 — 1245. Detto bez ujmę 1042 — 1044. Akcy bankowe now. wydania 1000 — 1002 Akcy banku eskomp. 95¹/₈ — 95⁷/₈. Detto kolei żel. póln. Ces. Ferdynanda 188 — 188¹/₄. Więd.-Rabskie 106 — 107. Detto Budzińsko-Lineko-Gmundzkiej 254 — 255. Detto Tynawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko - Neusztadzkiej — —. Detto żeglugi parowej 538 — 540. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 535 — 536 Detto Lloyd'a 550 — 555. Detto młyn parowego więd. 129 — 130. Renty Como 13³/₄ — 14. Esterhazego losy na 40 zlr. 82¹/₂ — 83. Windischgrätz losy 28³/₄ — 29. Waldsteina losy 29³/₄ — 30. Keglevicha losy 11 — 11¹/₄. Cesarskich ważnych dukatów Agio 31¹/₄ — —.

(Kurs pieniężny na giełdzie więd. d. 19. grudnia o pół do 2. popołudnia.)

Ces. dukatów stepowanych agio 31¹/₄. Ces. dukatów obrączkowych agio 31. Ros. imperyały 10.10. Srebra agio 27¹/₄ gotówka.

Telegrafowany więdeński kurs papierów i weksli.

Dnia 22. grudnia.

Obligacye długu państwa 5⁰/₁₀₀ 83; 4¹/₂⁰/₁₀₀ 71³/₄; 4⁰/₁₀₀ —; 4⁰/₁₀₀ z r. 1850 — wylosowane 3⁰/₁₀₀ —; 2¹/₂⁰/₁₀₀ —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 119⁷/₈. Więd. miejsko bank. —. Akcy bank. —. Akcy kolei póln. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 560. Lloyd —. Galic. l. z. w Więdniu —. Akcy niż.-austr. Towarzystwa eskomp. 450 zlr. 476¹/₄ zlr.

Amsterdam l. 2. m. 106. Augsburg 127³/₄ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 126¹/₂ l. 2. m. Hamburg 93¹/₂ l. 2. m. Liwna — l. 2. m. London 12.19 l. 3. l. m. Medyolan 124⁵/₈. Marsylia —. Paryż 148¹/₄. Bukareszt — Konstantynopol —. Agio duk. ces. 32¹/₄. Pożyczka z roku 1851 5⁰/₁₀₀ lit. A. — lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. 80. Pożyczka z roku 1854 98³/₄.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. grudnia.

Hr. Kalinowski Wład., z Bakończe — PP. Duchnowski Piotr, c. k. radca namiestnictwa, ze Żółkwi. — Dwernicki Jed., z Topolnicy. — Onyszkiewicz Fort., z Borysowa. — Smarzewski Sew., z Hankowic. — Skolimowski Juliusz, z Dynisk — Gorski Maciej, z Kaszye. — Rutezyński Wład., z Popowic. — Puzyna Józef, ze Słobudki polnej. — Drohojowski Eust., z Łukawic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. grudnia.

Ks. Loewenstein, c. k. perucznik, do Manasterzysk. — Hr. Karnicki Feliks, do Rogóżna. — Hr. Zabielski Józef, do Gajów. — Br. Bothmer, c. k. major, do Brzeżan. — Br. Pidot, c. k. major, do Krakowa. — PP. Poten Fryd., do Łahodowa — Torosiewicz Mich., do Połtwi. — Torosiewicz Maur., do Ostrowa. — Vivien Winc., do Wysocka. — Bobowski Juliusz, c. k. sekretarz namiestnictwa, do Przemysła. — Majerski Stan., do Brzeżan. — Wiśniewski Tad., do Sulimowa. — Niezabitowski Napol., do Nakla. — Morawski Fran., do Czerniowic. — Stopozyński Mik., do Tarnopola.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 9 9	— 4°	— 1°	zachodni ₀	mgła
2 god. pop.	27 9 2	— 2.5°	— 4°	połud.-zach. ₀	pochmurno
10 god. wie.	27 4 5	— 1°	—	połud.-wsch. ₂	"

T E A T R.

We środę dnia 27. grudnia 1854

„Matka i Córka“.

Komedia w 4 aktach z francuskiego, przełożył J. K.

O s o b y:

Hrabina Żurawiecka	Pani Eker.
Matylda, jej córka wdowa	Pani Aszperger.
Helena, córka Matyldy	Panna Targowska.
Baronowa	Panna Rutkowska.
Emilia, jej przyjaciółka	Pani Krzyżanowska.
Pani Zabiezycka	Panna Wilczyńska.
Hrabia Edward	P. Smochowski.
Hrabia Artur, jego synowiec	P. Szturm.
Pan Zwolnicki	P. Lauvernay.
Pan Dumalski	P. Natorski.
Julia, pokojówka Heleny	Panna Kasprzycka.
Klara, garderobiana Matyldy	Pani Gołębiowska.
Józef	P. Baczyński.
Karol } lokaje	P. Urbański.
Zokej Artura	P. Woźniakowski.

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 29. grudnia 1854: Licytacya na dostawę szutru w Złoczowskiem okręgu budowli gościńców w Złoczowie.

Dnia 10. stycznia 1855: Licytacya 2¹/₄ części realności pod nr. 168²/₄ we Lwowie. — Licytacya realności pod nr. 50 w Przemyślu. — Licytacya na dostawę naturaliów dla beszelców eraryalnych w wojskowym okręgu w Czerniowcach. — Licytacya młyn pod nr. 90 w Stryju.

Dnia 11. stycznia: Licytacya dwóch realności pod nr. 36 w Podborcach i nr. 24 w Winnikach. — Licytacya domiikalnych ruchomości w Słobdzie — w Tarnopolu.

Dnia 13. stycznia: Licytacya domu pod nr. 16⁵/₁₇ w Lipniku.

Dnia 15. stycznia: Licytacya realności pod nr. 334¹/₄ we Lwowie

K R O N I K A.

Z Poznańskiego donoszą, że rzeka Warta wzbierała już w sierpniu r. b., a teraz bardziej jeszcze niż wówczas wystąpiła z brzegów i miasto Poznań zaląła. Miasto to doznało już po raz trzeci w roku bieżącym niszczącej powodzi.

— Dnia 2. czerwca 1851 ogłoszono w państwie Maine (w Ameryce północnej) rozporządzenie, którem zakazano zupełnie tak używania jak i sprzedaży lub dostarczania trunków gorących. Zrazu zdawało to się być jeźli już nie do wolnością, to przynajmniej śmiesznością i rzeczą trudną lub wcale niemożliwą. Mimo to jednak zakaz ten utrzymał się ścietylko w Maine, lecz nadto zaprowadzono ustawą zakaz i w innych ośmiu państwach, a mianowicie roku 1852 w Rhode-Island, Massachusetts, Minnesota, w Nowym Brunświku; roku 1853 w Vermont, Michigan; roku 1854 w Konektikucie i Texas, a w niektórych innych, a szczególnie w państwie Nowym Yorku poczyniono do tego wszelkie przygotowania. Zdaje się to być wprawdzie rzeczą dziwną, z tem wszystkiem jednak utrzymuje się postanowienie to w całej ścisłości, zwłaszcza że się okazała widoczna pożyteczność. Wszędzie, gdzie tylko je zaprowadzono, zmniejszyły się nagle i w bardzo znacznym stosunku koszta lożone potąd na wsparcie ubogich,

jakoteż przestępstwa i zbrodnie. Tak na przykład okazało się w Portland, stołecznem mieście państwa Maine, ze sprawozdań urzędowych i z porównania 10 ostatnich miesięcy przed zaprowadzeniem wspomnianej ustawy z 10ma pierwszymi miesiącami po jej zaprowadzeniu, że do domu ubogich odesłano: wprzód 252, później 146; z funduszu ubogich dano wsparcie familiom podupadłym: wprzód 135, później 90; do domu poprawy odesłano za pijaństwo: wprzód 46, później 10; za kradzież: wprzód 12, później 3; do więzienia miejskiego poszło: wprzód 279, później 63, a oprócz tego za tajemne dostarczanie wódki — także później 72; odprowadzono na odwach za mniejsze uchybienia: wprzód 431, później 180; w sądzie miejskim zalegało skarg aż do zwykłego w marcu terminu sądowego: wprzód 17, później 1; a dnia 15. stycznia 1853 nie było już w domu poprawy żadnej przytrzymywanej osoby. Amerykanie żyją, jak-to mówią, z kredką i główką i umieją dobrze kombinować. Obliczyli więc, że tym sposobem podźwignęła się nietylko moralność publiczna, lecz że nadto zaoszczędziły państwo i gminy dość znaczne sumy, mogące pójść na lepszy użytek.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 51. Dodatku tygodniowego.